

I sekretarz KC PZPR przyjął dowództwo polskiej jednostki na Bliskim Wschodzie

W dniu 9 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierka przyjął płk Henryka Gradzika - dowódcę drużyny zmiany polskiej jednostki specjalnej w dotychczasowych siłach zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i jego zastępcę ppłk Tadeusza Kisale, którzy powrócili do kraju.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kamia.

Obecny był również I zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP gen. dyw. Józef Baryła.

Płk H. Gradzki zameldował I sekretarzowi KC PZPR o pełnym wykonaniu zadań na Bliskim Wschodzie w trudnych warunkach pokojowych, w pełni odpowiedzialnie, przyczynił się do dalszego umocnienia międzynarodowego autorytetu Polski Ludowej.

Edward Gierka wyraził uznanie i podziękowanie za wzorową dowództwo oraz wszystkim żołnierzom jednostki, którzy pełnią w trudnych warunkach pokojowych, w pełni odpowiedzialnie, przyczynił się do dalszego umocnienia międzynarodowego autorytetu Polski Ludowej.

Zaniepokojenie w Delhi Okręty USA na Oceanie Indyjskim

Pojawienie się na wodach Oceanu Indyjskiego amerykańskich okrętów wojennych, a wśród nich lotniskowca "Enterprise" o napędzie atomowym wywołało żywe reakcje w kręgach politycznych Delhi oraz zaniepokojenie społeczeństwa Indii.

Komentator Indyskiej Agencji Prasowej podkreśla, że w kręgach politycznych Delhi zwraca się uwagę na fakt, że wysłanie przez Stany Zjednoczone okrętów wojennych w rejon Oceanu Indyjskiego zbiega się z niedawnymi groźbami sekretarza stanu USA, Henry Kissingera, - że Stany Zjednoczone interweniują w krajach arabskich, produkujących ropę naftową.

Amerykańskie samoloty dla Arabii Saudyjskiej

Arabia Saudyjska zawarła porozumienie ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie zakupu amerykańskich samolotów wojskowych typu "F-5A" i "F-5AF". Wartość kontraktu szacuje się na 675 mln dolarów.

Tragiczny wypadek pod Tuszynem Kierowca „Jelca” poniósł śmierć



Do tragicznego wypadku doszło wczoraj o godz. 6.20 na drodze prowadzącej do Tuszyna w odległości 20 km od Łodzi. Na stojącym na poboczu „Jelca” z PKS Plock, wpadł autobus, nr rej. IO 35-15 relacji Łódź-Radom, Kierowca „Jelca” Jan Zygmunt Fabisiak zam. w Plocku przy ul. Powstańców 45A, poniósł śmierć. Grzegorz Szwed (kierowca autobusu) oraz jedna z pasażerek, z lekkimi na szczęście obrażeniami, odwiezieni zostali do Szpitala im. Jonschera.

Gdy przybyliśmy na miejsce wypadku obydwa wozy, w tym poważnie uszkodzony autobus, znajdowały się jeszcze w rowach. Ruch tramwajowy został wstrzymany. Pasażerów na trasie Ruda - Tuszyn przewoziły autobusy MPK. A oto okoliczności wypadku wstępnie ustalone przez ekipę dochodzeniową z KP MO w Łodzi. Jak nas poinformował ppor. Maciej Matkowski, kierowca „Jelca” zatrzymał swój wóz na poboczu drogi (kilkaś metrów za parkingiem) i najprawdopodobniej - tak twierdzą świadkowie - naprawiał przednie światła. Wtedy właśnie z szybkością ok. 60 km/godz. wpadł na jego samochód, autobus PKS z Łodzi. Jan Fabisiak, stojący przed „Jelcem”, wpadł pod koła samochodu, który pod wpływem uderzenia stojeł się do rowu. W tym samym momencie auto- (Dalszy ciąg na str. 2)

DZIENNIK ŁÓDZKI

POSIEDZENIE Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu w dniu 9 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zaakceptowało propozycję rządu o rozpoczęciu eksploatacji nowych złóż węgla kamiennego w województwie łódzkim. W roku bieżącym rozpocznie się budowa pilotującej kopalni węgla w rejonie miasta Leczna, która pozwoli opracować i sprawdzić nowoczesne rozwiązania techniczne i organizacyjne eksploatacji odpowiadające warunkom geologicznym nowego zagłębia. Stwierdzono, że jest to załącznik nowego Zagłębia Węglowego, w którym wydobycie węgla po zakończeniu I etapu budowy wyniesie około 25 mln ton rocznie.

Biuro Polityczne zaakceptowało jednocześnie propozycję rządu o budowie kombinatu paliwowo-energetycznego w oparciu o bogate złoża węgla brunatnego w rejonie Bełchatowa w województwie łódzkim. Kombinaty ten obejmie kopalnię i 2 elektrownie. Po zakończeniu I etapu budowy kombinat osiągnie moc 5 tysięcy MW. Centralne położenie „Bełchatowa”, stwarza dogodne warunki dalszego usprawnienia funkcjonowania systemu energetycznego Polski.

Decyzje Biura Politycznego w sprawie rozbudowy krajowej bazy paliwowo-energetycznej mają szczególnie ważne znaczenie dla gospodarki narodowej; zapewniają bowiem pokrycie rosnących w perspektywie lat 80-tych potrzeb kraju na paliwa i energię i tym samym stwarzają warunki dalszego dynamicznego rozwoju Polski. Zwiększenie tych wielkich przedsięwzięć w województwie łódzkim i łódzkiej oznaczać będzie stworzenie nowych okręgów przemysłowych w rejonach o stosunkowo niższym stopniu rozwoju gospodarczego.

Jednocześnie Biuro Polityczne rozpatrzyło i zaakceptowało propozycję rządu w sprawie przeznaczenia dodatkowych środków na rozbudowę zdolności produkcyjnych zakładów przemysłu maszynowego. (Dalszy ciąg na str. 2)

Rewaluacja rezerw złota 'we Francji

Wczoraj, 9 stycznia rząd francuski - po raz pierwszy w historii republiki - postanowił dokonać rewaluacji swych rezerw złota, biorąc za podstawę ceny walporównkowe na poziomie 170,4 dolarów za uncję. W ten sposób zasoby złota banku Francji wzrosły czterokrotnie z 12,6 mld franków do 73,6 mld franków, a więc powiększyły się o 58 miliardów. Bank Francji posiada ponadto rezerwy dewizowe równe 17,3 mld franków. Czyli łącznie zasoby złota i dewiz sięgają 92,2 mld franków.

Jak stwierdza komunikat Ministerstwa Gospodarki i Finansów, nowa cena złota została ustalona według poziomu z 7 stycznia na giełdach Londynu i Zurychu. Postanowiono,

że wartość rezerw złota będzie określana co pół roku, przy czym za podstawę obliczeń będą wzięte przeciętne kursy na giełdach międzynarodowych w ostatnich trzech miesiącach. Rząd francuski zamierza też co pół roku określać wartość swych rezerw dewizowych, opierając się na ostatnich danych kursach poszczególnych walut.

20 śmiertelnych ofiar katastrofy lotniczej w Kolumbii

Rzecznik kolumbijskiego towarzysztwa lotniczego „Satena” oświadczył, że w środę w południowej Kolumbii, w odległości 312 km na południe od Bogoty, w terenie pokrytym gęstą dżunglą rozbił się samolot „C-47” należący do tego towarzystwa. W katastrofie zginęło 20 osób. W tym 4 członków załogi. Katastrofa nastąpiła w bardzo złych warunkach atmosferycznych, w czasie lotu krajowego.

Pierwsza restauracja w historii Watykanu

9 bm. otwarta została pierwsza w historii restauracja w Watykanie. Jest to lokal samoobsługowy z 254 miejscami siedzącymi. Turyści zwiedzający muzeum watykańskie (1,5 mln rocznie) mogą tu zjeść proste barowe posiłki, a także napój się piwa, wody mineralnej oraz białego lub czerwonego wina z podrzymskich winnic należących do Watykanu. W pierwszym dniu nowa restauracja cieszyła się olbrzymim powodzeniem przede wszystkim wśród rzymsian, zawsze ciekawych nowości w Wiecznym Mieście. Jak píše AFP, klienci już ochrzcili nowy lokal dając mu nazwę: „U Piotra”.

Dziś 8 stron

Dziś początek wizyty przyjaźni na Kubie

Piątek, 10 bm. zapisze kolejną doniosłą datę w bogatej historii braterskich stosunków polsko-kubańskich. Dziś właśnie rozpoczyna się oficjalna wizyta przyjaźni na Kubie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Tygodniowy pobyt przywódcy naszego kraju na gościnnej i pięknej ziemi kubańskiej jest zarazem rewizytą u I sekretarza KC KP Kubu, Fidela Castro, który odwiedził Polskę w początkach czerwca 1972 roku.

Więcej niż przewidywał plan 121 tys. mieszkań spółdzielczych w br.

Podstawowe zadania spółdzielczości mieszkaniowej w 1975 - to utrzymanie dotychczasowego, wysokiego tempa rozwoju budownictwa, sprawne przejście do realizacji zadań następnego 5-letcia. Dyskutowano na ten temat 5 bm. na plenarnym posiedzeniu Rady Centralnego Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

W ub. roku spółdzielnie oddały do użytku 113 tys. mieszkań, tj. o ok. 3 tys. więcej niż przewidywał plan. Zadania na rok bieżący są znacznie większe. Ogółem przewiduje się, że w 1975 r. zostanie oddanych do użytku blisko 121 tys. mieszkań, tj. o przeszło 11 proc. więcej niż w ub. r. Wykonanie tego planu oznaczałoby, że łączna liczba wszystkich mieszkań spółdzielczych oddanych w obecnym 5-leciu byłaby o ok. 30 tys. większa od przewidywanej na początek lat siedemdziesiątych. Trzeba więc pamiętać o konieczności wypracowania zasad rekrutacji kandydatów do spółdzielni, co zapewni jednolitość w kwalifikowaniu wniosków mieszkaniowych. W dużych miastach, gdzie działa większa liczba spółdzielni, czynne będą specjalne, spółdzielcze biura rekrutacji kandydatów, zaś w pozostałych - rezerwa.

KANADA Eksplozja w ośrodku zdrowia

W kanadyjskim mieście North Bay doszło w środę do eksplozji w budynku, w którym znajdował się ośrodek zdrowia. W wyniku eksplozji przynajmniej 5 osób poniósł śmierć, a 13 zostało rannych. Policja oświadczyła, że nieznaną jest los dalszych 5 osób oraz liczby pacjentów, którzy przebywali w budynku, w momencie wybuchu. Naoczni świadkowie stwierdzili, że tuż przed eksplozją widzieli w pobliżu ośrodka robotników pracujących przy przewodach gazowych.

Wkrótce nowa galeria wystawowa (Informacja własna)

Od czasu, kiedy lekceważona secesja doczekała się pełnej rehabilitacji, niepomniecznie wzrosła również ocena walorów architektonicznych ul. Piotrkowskiej, która zdoła sporo secesyjnych kamienic czynszowych oraz pałacyków potfabrykankich. Jednakże jeden z najcenniejszych obiektów zbudowanych w tym stylu to willa przy ul. Wólczńskiej 31/33, zbudowana w latach 1902-1903 według projektu łódzkiego architekta Gustawa Landau-Gutentegera.

Akcentują jej charakter wymyślne ozdoby elewacji - liście kasztanowców, fantastycznie powyginane korzenie, ornamentacyjne kraty okienne. Całość wysroju

Listy gratulacyjne E. Gierka dla zasłużonych łodzian

Miła uroczystość miała wczoraj miejsce w Widzewskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego 1 Maja. I sekretarz KL PZPR, przewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi - B. Koperski przekazał pracownicy tego przedsiębiorstwa - Stanisławowi Swiderskiemu i widzkiemu weteranowi ruchu robotniczego - Ludwikowi Spruchowi listy gratulacyjne od I sekretarza KC PZPR - E. Gierka.



I sekretarz KL PZPR B. Koperski wręcza list gratulacyjny Ludwikowi Spruchowi. Fot.: A. Wach

Stalo się już tradycją - stwierdził m. in. B. Koperski, że z Nowym Rokiem I sekretarz KC PZPR - E. Gierka przysyła osobiste życzenia dla osób wyróżniających się w pracy społecznej i zawodowej. My, łodzianie, możemy być dumni, że i w tym roku wielu mieszkańców naszego miasta otrzymało listy zawierające słowa uznania dla ich pracy.

Jestem wzruszona tak dużym wyróżnieniem - powiedziała Stanisława Swiderska, posłanka na Sejm, pełniaca w swoim zakładzie funkcję II sekretarza KZ PZPR. - To zobowiązuje. Chciałabym, jak najdłużej służyć pracą i mojemu przedsiębiorstwu i mojemu miastu, by wszystkim nam żyło się coraz lepiej.

I sekretarz KL PZPR - B. Koperski złożył serdeczne gratulacje wyróżnionym osobom, życząc wszystkim zebranych dużo pomyślności z Nowym Rokiem. (at)

Narada w MHWiU Główne zadania handlu i usług

Wczoraj, 9 bm. tematem narady w MHWiU w której uczestniczyli dyrektorzy central handlu, przedstawiciele organizacji spółdzielczych, wiceprezydowie i wiceprezycenci miast wydziałowych.

Dalsze utrwalenie ogólnej równowagi rynkowej oraz łagodzenie niedoborów niektórych grup towarów jest główną wykładnią tegorocznej pracy handlu. Uzyskanie tego celu zapewnić powinny dostawy towarów rynkowych wyższe wartościowo o prawie 11 proc. aniżeli w 1974 r. oraz intensywnie rozwijane usługi, których wartość zwiększy się o ponad 14 proc. Decydujący wpływ na poziom zaopatrzenia ma jednak wybór towarów składających się na ogólne oferty. Dlatego umiejętność handlu w dziedzinie polityki zakupowej i sprawności sprzedaży liczyć się będą w tym roku szczególnie. Stwierdzono m. in. że handel - występując w interesie klientów - powinien domagać się od przemysłu wydłużania serii nowości.

Gastronomia ma w br. pełniej wykorzystywać swe możliwości wyrażając nie tylko więcej popularnych potraw dla konsumentów na miejscu, ale i podejmując produkcję wyrobów kulinarnych i garnażeryjnych na zaopatrzenie sklepów.

CO DZIEŃ CONIESIE

W 10 dniu roku słońce wzešlo o godz. 7.42, zajdzie zaś o godz. 15.45.

Imieniny obchodzą Jan, Wilhelm Dyżurny synoptyk

przewiduje dla Łodzi i województwa następująca pogoda: zachmurzenie duże lub całkowite. Okresami opady słabej przecho-dzące w deszcz lub mżawkę. Mglisto. Temperatura od minus 2 do plus 4 st. C. Wiatry początkowo umiarkowane, później dość silne i porwiste, płd.-zach.

Uwaga! Ślisko. Jutro zachmurzenie duże w lokalnymi większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Temperatura od 0 do plus 3 st. C. Ciśnienie wieczorem 749,4 mm.

Ważniejsze rocznice 1920 - Wszedł w życie Pakt Ligi Narodów

Taka sobie myśli Doświadczenie, to trzecia noża w marszu przez życie.

Uśmiechnij się



- Panie aptekarko, nie macie jakiego leku na grupę? Strasznie mnie łamie w Pielcu Stawach!

Kłopoty włoskiego przemysłu samochodowego „Fiat” żąda pomocy od państwa

W 1974 r. skończyły się dobre czasy dla włoskiego przemysłu samochodowego. Zaczął się okres recesji i włoskich producentów samochodowych czekała trudna lata. do których nie są oni wystarczająco przygotowani. Zdaniem ekspertów, nie można liczyć na poprawę sytuacji co najmniej do 1976 r.

Mimo podejmowania pewnych środków w celu przezwyciężenia trudności oraz ograniczenia czasu pracy załóg, zarówno „Fiat” jak i „Alfa-Romeo” mają nie sprzedane nadwyżki produkcyjne przekraczające 300 tys. wozów.

Aby przezwyciężyć kryzys „Fiat” zapowiedział podjęcie wkrótce realizacji szerokiego programu, umożliwiającego rekompensatę strat m. in. dzięki produkcji ciężarówek, autobusów, maszyn rolniczych, silników wysokoprężnych.

Od 1899 r. - daty swego powstania - zakłady „Fiatu” przetrwały stały wzrost. Obecny kryzys sprawił, że no raz pierwszy w historii w ostatnich latach zakłady wstąpiły z zadaniem pomocy ze strony państwa.

Delegacja FJS Rumunii przebywa w Łodzi

Wczoraj rozpoczęła w Łodzi wizytę delegacja Krajowej Rady Frontu Jedności Socjalistycznej Rumunii w składzie: Tamara Dobrin — członek KC RPK, wiceprzewodnicząca Krajowej Rady FJS, Matei George — członek KC RPK, sekretarz Okręgowego Komitetu FJS w Brasow, Constantiu Neagu — przewodniczący Miejskiego Komitetu FJS w Sinaj...

Ochrona środowiska troską młodzieży

Zadaniem wszystkich instancji ZMS w dalszej aktywizacji młodzieży zatrudnionej w resorcie gospodarki terenowej i ochrony środowiska poświęcona była wczorajsza ogólnopolska narada aktywistów ZMS, która obradowała w Łodzi...

44.500 osób zginęło na drogach Ameryki

W roku 1974 na drogach USA zginęło 44.500 osób, a setki tysięcy odniosły obrażenia. Informację o tym tygodnik „Us News and World Report” podkreśla że liczba osób, które poniosły śmierć w wypadkach samochodowych na autostradach i ulicach miast USA zmniejszyła się o 20 proc. w porównaniu z rokiem 1973.

Powódź w Tajlandii

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Tajlandii poinformowało w środę, że w wyniku powodzi, która nawiedziła i południową prowincję kraju, liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 87. Ponad 1.000 domów i 24 szkoły znalazły się pod wodą...

E. Gierek przyjął K. Łubińskiego

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął w dniu 8 bm. Konstantego Łubińskiego, posła na Sejm PRL (kolejny „Znak”), wiceprzewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu...

Skuteczna metoda leczenia łuszczycy

Dr John Parrish, specjalista chorób skórnych, podał do wiadomości, że została znaleziona metoda skutecznej walki z łuszczycą. Nie leczy ona schorzenia, ale zapobiega jego skutkom...

Dowody przekreślają alibi Z. Marchwickiego

9 bm. był kolejnym dniem rozprawy sądowej przeciwko Zdzisławowi Marchwickiemu odpowiadającemu w Sądzie Wojewódzkim w Katowicach za wielokrotne zabójstwa kłobief. Oskarżony odpowiadał nadal na pytania zadawane przez strony procesowe...

Kierowca „Jelcza” poniósł śmierć

(Dokończenie ze str. 1) bus, odbijając się od skrzyni „Jelcza”, dosłownie odskoczył i wpadł do rowu po drugiej stronie jezdnii, gdzie zatrzymał się na drzewach...

stojący na poboczu „Jelcz” był oświetlony. Świadkowie wypadku m. in. tramwajarze, widzieli tylko, że oświetlona była szoferka. Co do innych światel nie są pewni...

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1) dukujących wyroby rynkowe. Uznano za niezbędne rozszerzenie produkcji na potrzeby rynku dla zrównoważenia dodatkowego wzrostu funduszu płac, związanego z przypisaniem nakładów inwestycyjnych...

Wkrótce nowa

(Dokończenie ze str. 1) Na ukończeniu są już ostatnie roboty wystrój sztukatorskiego. Tak odnowiona willa służyć będzie wkrótce nowym celom. Zapewnił nas o tym dyrektor BWA w Łodzi — Bernard Kepler...

Spotkanie P. Jaroszewicza z budowniczymi „Kozienic”

9 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął delegację budowniczych elektrowni „Kozienice”. Delegacja złożyła premierowi meldunek o przedterminowym zakończeniu I i II etapu budowy elektrowni „Kozienice” i przekazaniu do eksploatacji 6 bloków energetycznych o mocy 1600 MW...

Licytacja mebli po J. Kennedy

Jacqueline Kennedy Onassis, wdowa po prezydencie Johnie Kennedym, obecnie żona milionera Onassisa, wystawia na licytację ok. 30 przedmiotów stanowiących wyposażenie jej mieszkania i mieszkania jej obecnego męża...

Nocne strachy

były w nim przekonywające. Całkiem niesfunkcjonalną była chyba w wczorajszym widowisku postać pani Perry (Halina Kossobudzka), a podejrzania Geora Perry (Leszek Teleszyński, książkę Bogusław z „Potopu”), zatrząsały o objawienie...

Na ekranie TV

Zacznę od tego, czym zwykle się kończy — podsumowaniem. A więc według mnie fachowo, niezłe zrobiony kryminał („Kompozycja na cztery ręce”). Nie chodziło w nim jednak o to „kto zabił”. Tego się bowiem można było domyślać...

Trudności teatru szekspirowskiego

Światowej sławy teatr szekspirowski w Stratfordzie znajduje się w poważnych kłopotach finansowych. Przedstawiciele tego teatru rozegrali w związku z tym w Londynie, Nowym Jorku, Tokio, Sydney i Nairobi kampanię zbierania funduszy...

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W Łodzi zapaśnicze mistrzostwa Polski Jubileusz 50-lecia najsilniejszych ludzi

W tym sezonie obchodzony będzie w sposób bardzo uroczysty jubileusz 50-lecia zapaśnictwa w naszym okręgu. Łodzianie święczą się wielu osiągnięciami sportowymi na matach niemal całego świata...

śników na przestrzeni minionych lat zdobywały tytuły mistrzów Polski. Jak informuje nas sekretarz sekcji zapaśniczej Jerzy Głuszczak, pierwsza jubileuszowa impreza zorganizowana zostanie już w dniach 17-19 bm. w Zgierz...

terpieni. Nie trzeba dodawać że będzie to ostatni start naszych zapaśników przed wyjazdem do ZSRR i chyba w Łodzi ustalony zostanie ostateczny skład reprezentacji Polski...

Przed balem mistrzów sportu

W czasie balu mistrzów sportu (11 bm. o godz. 21 w sali restauracji „Europa”) po dokonaniu dekoracji wyróżnionych sportowców Łodzi i województwa łódzkiego szarfami WFS, przeprowadzona zostanie loteria fantowa...

Turniej koszykówki

W Łodzi rozpoczął się wczoraj IV turniej koszykówki z okazji wywołania Łodzi i 50-lecia łódzkiej koszykówki. Oto pierwsze wyniki: Dzieńczewo: Białystok — Łódź 31:50 (19:20), Warszawa — Szczecin 23:56 (16:31), Włókniarz Pab. — Widzew 83:55 (37:35), Białystok — Olsztyn 25:24 (11:38), Włókniarz Pab. — Szczecin 43:29 (19:18), Widzew — Łódź 35:28 (13:15)...

Dzisiaj grają w Łodzi koszykarze Maroka

Dzisiaj o godz. 17.30 w sali SKS Społem przy ul. Północnej 36 rozpocznie się międzynarodowy turniej w piłce koszykowej między innymi z udziałem drużyny z Maroka oraz Startu, Widzewa i Społem...

Irena Szewińska zaatakuje yardowe rekordy świata

Korzystając z obecności w Łodzi najlepszej sportsmenki świata Ireny Szewińskiej zapytaliśmy ją o najbliższe plany. I. Szewińska wybrała się do USA na szereg startów międzynarodowych organizowanych w halach wielu miast Ameryki...

Warszawa — Łódź w tenisie halowym

Nareszcie działacze i trenerzy tenisa ziemnego zdecydowali się rozegrać halowy mecz w tenisie. W nadchodzący niedziela w stoicy rozegrany zostanie mecz Warszawa — Łódź. Spotkanie drużyn młodzieżowych będzie niewątpliwie jednym z poważniejszych sprawdzianów formy naszych graczy...

Bokserzy Gwardii trenują dwa razy dziennie

Bokserzy łódzkiej Gwardii pod wodzą trenera St. Ambroziewicza trenują dwa razy dziennie, przygotowując się do sezonu ligowego i do mistrzostw okręgu. Stawka jest wielka. Pierwszy mecz ligowy rozegrany zostanie w Łodzi 26 bm. z Sokolem z Pily...

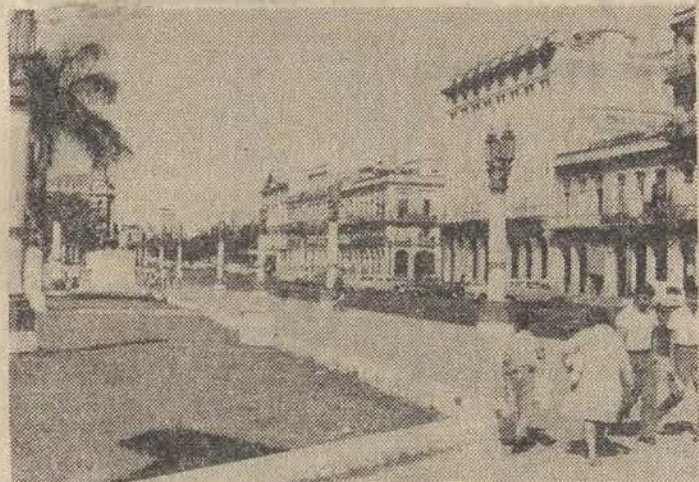
Promieniotwórcza siłownia atomowa

W japońskiej siłowni atomowej w Mihame (prefektura Fukui) utworzono reaktor, gdyż przyrządy kontrolne wskazywały na nadmierne radioaktywność w pobliżu agregatu produkcyjnego amerykańskiej. Jest to już drugi reaktor wycofany z eksploatacji w związku z nadmiernym promieniowaniem...

Kronika wypadków

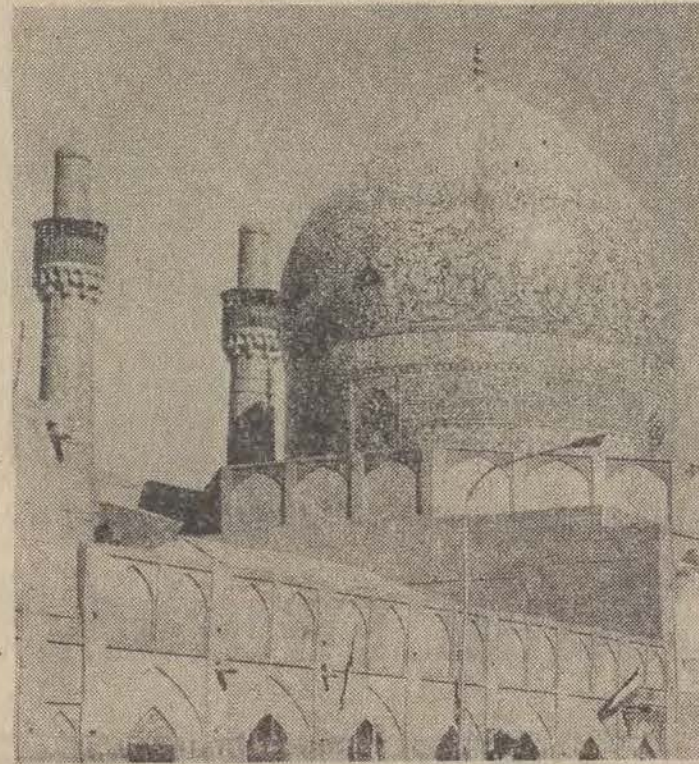
▲ Godz. 8.45 ul. Sterlinga 11. Wpadła pod „Zukę” nieostrożnie przechodząca przez jezdnię Zofia P. (ul. Fielka 25). Z obrażeniami ciała przewieziona ja do Szpitala im. Kopernika. ▲ Godz. 11.55 skrzyżowanie ul. ul. Złotnickiej i Gruszczyńskiej. Raptownie wjechała na jezdnię Franciszek G. (ul. Konstytucyjna 42) i upadł pod tramwaj służbowy. Z obrażeniami ciała przebywa w Szpitalu im. Kopernika. ▲ Godz. 14.30 ul. Łagiewnicka 61. Nie dostosował szybkości do panujących warunków kierowca „Floty” IS 966. Samochód wpadł w poślizg, przewrócił się na bok i poraził idącą chodnikiem 8-letnią Iwonę A. Pomocy udzielił jej Pogotowie Ratunkowe. ▲ Godz. 15.45 ul. Fryncypalna. Na skutek nieostrożnej jazdy „Zi” IO 8934 uderzył w „Zukę”. Ofiar w ludziach nie było. Straty znaczne. ▲ Godz. 17.15 ul. Drewnowska 75. Będący w stanie nietrzeźwym Władysław M. zaszarpował się wpaść na jezdnię pod koła jadącej „Wolgi”. Z obrażeniami ciała przewieziono go do Szpitala im. Kopernika. (m)

Świat w obiektywie



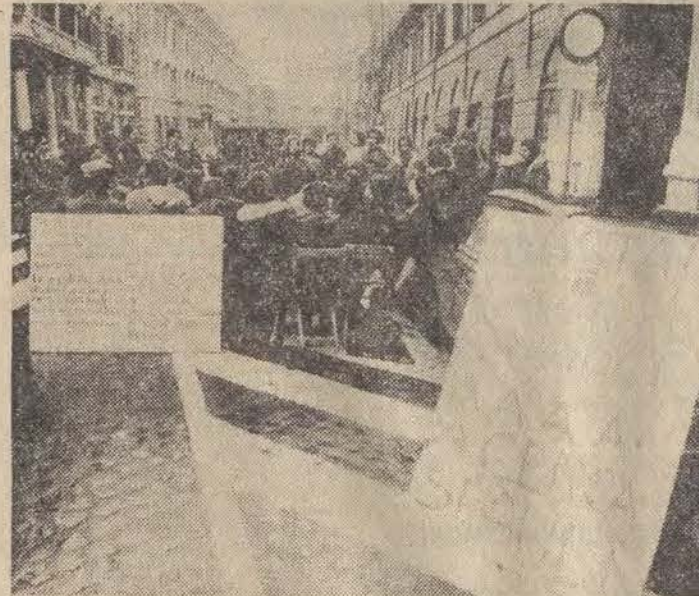
KUBA, Fragment śródmieścia bliska dwumilionowej Hawany z charakterystycznymi w tej dzielnicy budowlami w stylu hiszpańskim. W stolicy Kuby spłynie można rozmaite style architektoniczne. Palmy nadają dodatkowego uroku temu miastu.

CAF - Baliński



IRAN. Zabytkowe budowle Isfahanu ściągają turystów z całego świata.

CAF - Zagórzński



WŁOCHY. Ta lekcja odbywająca się na Piazza Venezia w Rzymie jest wyrazem protestu przeciwko złym warunkom nauki. W wielu szkołach panuje taka ciasnota, że lekcje prowadzi się także na korytarzach.

CAF - AP

Pedagogika na układach scalonych

W ostatnich latach w szkołach przed systemem kształcenia zadania unowocześnienia nie tylko treści materiału, ale również metod i środków dydaktycznych, które pozwoliłyby zmniejszyć sprzeczność między wrażliwym potokiem informacji a ograniczonym czasem na jej przetworzenie.

Wszystkich szczebli coraz szerzej w procesie nauczania wykorzystuje się różne środki techniczne (audiowizualne, kontrolujące, maszyny do nauczania programowanego). Nie jest to przypadek. Rewolucja naukowo-techniczna stawia przed systemem kształcenia zadania unowocześnienia nie tylko treści materiału, ale również metod i środków dydaktycznych, które pozwoliłyby zmniejszyć sprzeczność między wrażliwym potokiem informacji a ograniczonym czasem na jej przetworzenie.

ziomie nowoczesnej technologii kształcenia.

Mysząc nad wprowadzeniem nowoczesnej dydaktyki do naszych szkół, należałoby wypracować ogólnopolski plan badań naukowych w zakresie nowej technologii kształcenia, a także uruchomić przemysłową produkcję materiałów dydaktycznych (przeźroca, filmy, nagrania, wideopłyty). W tej dziedzinie nie zrobiono właściwie nic. Chciałoby się oczekiwać, że przynajmniej część prac Kombinatu Aparatury Badawczej i Dydaktycznej oraz Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Aparatury Badawczej i Dydaktycznej skoncentruje się na tym problemie o podstawowym wprost znaczeniu dla postępu dydaktycznego.

Nauczanie programowane stanowi wielką szansę nowoczesnej pedagogii. Sprawa najważniejsza jest, abyśmy tę szansę właściwie wykorzystali.

L. ANDRZEJEWSKI

Dlatego też niezbędna jest dogłębna zmiana metod nauczania, takie przedstawienie informacji, aby stworzyć precyzyjną strukturę zajęć, wywołać u uczących się aktywny udział w procesie przyswajania wiedzy. Te skomplikowane zadania rozwiązać może tylko szerokie wykorzystanie nowoczesnej techniki pedagogicznej i technicznych środków nauczania.

ra roku pracy. Ukłócenie programu arytmetyki dla jednej klasy na jedno tylko półrocze kosztowało 50 tys. dolarów. Wydatki te zwracają się jednak bardzo szybko.

Oczywiście, nawet najdoskonalsza maszyna nie zastąpi nauczyciela. Może mu jednak bardzo pomóc. Według opinii naukowców, jak i laików, współczesna szkoła przeciąża ucznia. Programy są przykładowe. Nauczyciel w kilkudziesięciopodstawowej klasie w czasie 15 minut musi sprawdzać, pytać, tłumaczyć nowy materiał, wyjaśniać wątpliwości itp. Jak obliczono, zaledwie 10 proc. wykładanego w czasie lekcji materiału zostaje w pamięci słuchacza, 20 proc. — to powtórzenia, a 70 proc. stanowi materiał który w czasie lekcji nie zostaje przyswojony. W tej sytuacji następuje przeciążenie pracą domową.

W systemie nauczania programowanego uczeń nie traci czasu na słuchanie czegoś, co już zna. Kontrola przyswajania wiadomości staje się integralną częścią procesu uczenia. Efektem uczenia jest całkowite opanowanie materiału, a lekcja zajmuje przeciętnie dwa razy mniej czasu niż, np. wykład na uczelni.

Przy zastosowaniu maszyn uczących zupełnie wyeliminowane zostało „ściągnięcie”, a prawdopodobnie zgadywanie odpowiedzi przy egzaminowaniu na prostej maszynie z 10 pytaniami jest bardzo małe. Niewątpliwą zaletą stosowania maszyn egzaminacyjnych jest znaczne skrócenie czasu egzaminów. Doc. E. Berezewski z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie mówi, że zadanie studentowi 10 pytań trwa 15 minut, a przeegzaminowanie za pomocą 50 pytań — pół godziny. Zadanie tej liczby pytań na egzaminie tradycyjnym jest zupełnie niemożliwe. Maszyna ocenia wartość odpowiedzi i proponuje ocenę — od bardzo dobrej do nie- dostatecznej. Mało tego, istnieje możliwość przeprowadzenia w ciągu 15-30 minut egzaminu dla całej grupy studenckiej. Maszyna za-notuje wyniki i wywstawi ceny.

Robi się w Polsce dość dużo w zakresie nowej technologii kształcenia, ale są to prace niewystarczająco skoordynowane, niekompletne. A przecież systemowe ujęcie tej proble-

ZASPY W LABORATORIUM — MNIJ SNIĘGU NA DROGACH

W Związku Radzieckim prowadzone są badania, zmierzające do łatwiejszego utrzymywania dobrego stanu dróg w czasie zimy. Radzieccy eksperci budownictwa drogowego przeprowadzają w warunkach laboratoryjnych aerodynamiczne badania procesu nanieśnięcia zasp na drogach i odporność konstrukcji obiektów na parcie wiatru. Z badań tych wynikają nowe zalecenia w zakresie pochylecia skarp i podwyższania nasypów, które zapobiegają tworzeniu się zasp.

WYNAZASKI DLA BEZPIECZEŃSTWA

We Francji pojawiło się ostatnio kilka pomysłów, których realizacja zwiększyłaby bezpieczeństwo ruchu drogowego, przy czym są to wynalazki „prywatne”, powstałe poza przemysłem motoryzacyjnym. Jeden z nich proponuje ukształtowa-

Kalejdoskop motoryzacji

nie przodu samochodu w dziób podobny jak u statków i motorówek. Eksperci sądzą, że rozwiązanie takie mogłoby zmniejszyć liczbę zderzeń czołowych, jednak pozostałe zdarzenia byłyby groźniejsze w skutkach. Inny pomysł zaleca w tym samym celu wysunięcie przed samochód koła zapasowego, umieszczonego poziomo z możliwością obrotu. W razie wypadku ma to również odrzucać samochód na bok, nie dopuszczając do zderzenia czołowego.

MROZÓ POD DROGĄ

Składy powodowane przez mroź w nawierzchniach drogowych wymagają — zdaniem specjalistów szwajcarskich — podjęcia bardziej radykalnych środków technicznych. Przy budowie nowych dróg należy częściowo lub nawet całkowicie wymienić grunty podłoża, jeżeli są one podatne na przemrażanie. Na istniejących drogach miejsca powtarzających się zniszczeń zimowych można izolować warstwami pianki z tworzywa sztucznych.

TUNEL W FOLII

W RFN zastosowano folię z polichlorku winylu jako izolację tuneli drogowych przed przenikaniem wilgoci. Spawane ze sobą pasy folii chronią przed wodą gruntową, która na małych głębokościach znajduje się pod niewielkim ciśnieniem.

Mleko — „na odwrót”

Niejedną młodą mania, a także niejedyn turysta zwrócił się do mleka w proszku. Wbrew pozorom, rozpuszczyć je — w zimnej czy w gorącej wodzie — wcale niełatwo. Zwłaszcza zalecanych, by najpierw rozcieńczyć je w niewielkiej ilości zimnej wody, a dopiero potem dolewać gorącej. Jest to jednak czynność żmudna i długotrwała.

W Związku Radzieckim mleko w proszku jest w odległych rejonach kraju podstawowym artykułem żywnościowym. Ze względu na trudności geologiczne i budowlane, postanowiono zagadkę „nierozpuszczalnego” mleka w proszku, rozwiązując ją sposobem naukowym. Okazało się, że mleko nie chce się rozpuszczać dlatego, że każda jego kuleczka otoczona jest warstwą tłuszczu. Mleko od tłuszczu rozpuszcza się łatwo (tego typu mleko „instant” produkowane jest od niedawna również w Polsce), nie ulega jednak wstąpieniu, że ma ono mniejszą wartość odżywczą.

Jak zatem zachować tłuszcz w mleku, które by się jednocześnie łatwo rozpuszczało?

Rozwiązano zatem problem bardzo pomysłowo, zmieniając sposób wytwarzania mleka w proszku. W pierwszym etapie ulega ono odłuszczeniu i sproszkowaniu. Dopiero potem strumień odłuszczonego proszku mlecznego zderza się z drobniutkimi kroplkami tłuszczu. Kroplki te przywierają do proszku mlecznego, ale nie otaczają go nierozpuszczalną błoną, a jedynie przyłączają się z jednej strony — „z boku”. Mleko takie rozpuszcza się natychmiast. Wynalazek dokonany we Wschodniozwiązkowym Instytucie Naukowo-Badawczym Przemysłu Mleczarskiego, został opatentowany. Specjaliści sądzą, że nowa metoda przysięga się też przy produkcji lektarów, nawozów sztucznych i innych preparatów chemicznych.

Znam ślusarza w pewnym centralnym laboratorium, który do pracy przychodzi z książką w kieszeni. Ponieważ jego bezpośredni przełożony ma dużo zajęć o charakterze społecznym i nie zawsze stercza mu czasu na doglądanie swojego personelu, ślusarz trzymając rączkę w ręku od samego rana zagłębia się w lekturze. Uwagę ma podzielna i gdy tylko otwierają się drzwi wkłada książkę pod gazetę i przystępuje do pracy. W ten sposób przeczytał niejedną powieść kryminalną, tudzież cały cykl pod nazwą „Kulisy drugiej wojny światowej”. Ślusarz uchodzi za pracownika przeciętnego, ale niezbędnego w warsztatach.

Inny przykład. Kobieta pracownik biurowy w dużej instytucji powiedziała mi niedawno: „Sami wynajdujemy sobie różne roboty, aby się nie nudzić. Obstawiamy się papierkami dla upomnienia nawału pracy. Wstyd przecież na oczach innych zbić baki”. Komisja do spraw przeglądu poziomu i struktury zatrudnienia nie wykryła w tej instytucji żadnych rezerw. Uznano, że wszyscy są potrzebni.

Kobieta komentuje to następująco: „Byłby rezerwy, ale kogo ruszyć z zasiadających na osół ludzi? Gdyby ktoś chciał zabrać każdy kierownik podnieść krzyk, że nie może być mowy o uszczuplaniu obsady, bo w dziale jest tyle roboty, że nie można jej podjąć. W naszym dziale pracuje 7 osób. Robote moglibyśmy wykonać w 5 osób”.

Borykamy się z brakiem rąk do pracy. Ale nie od dziś wiadomo, że w tym czy innym zakładzie są stanowiska, na których ludzie po trzech lub czterech godzinach pracy nie mają co robić do końca dnia roboczego. Ile jest tych stanowisk? W tym miejscu należałoby raczej zapytać, czy jest ktoś kto mógłby wyzerpuć odpowiedzialność na pytanie. Nie wszyscy są tak szczerzy, jak owa kobieta, aby przyznać się, że pracując na pełnych etatach robią to, co można wykonać będąc zatrudnionym na ewierś, no, powiedzmy, na pół etatu.

Łódzkie Komisje do spraw przeglądu i struktury zatrudnienia stwierdziły, że w zakładach pracy Śródmieścia pracowało w ubiegłym

roku ponad 1000 ludzi, których trzeba przesunąć na inne stanowiska. Wypłacono im w ciągu roku przeszło 31 mln zł. Tę rzeszę ludzi można byłoby obsadzić niedużą fabryką. Tak w skali globalnej na przykładzie dzielnicy wygląda sprawa rezerw zatrudnienia.

Jednak analiza poszczególnych przypadków nastęrcza zgola inne wnioski. Rzadko który zakład przyznaje się, że figurujący na listach komisji ludzie byli zupełnie niepotrzebni. Każdy przecieć coś tam robił. Ludzie ci — czyta się w spr-

awozdaniach — są nadal potrzebni, ponieważ z każdym rokiem rosną zadania. Dlatego też zostana w swoich przedsiębiorstwach. Spośród przeszło 1000-osobowej rezerwy Śródmieścia trzecia część pracowników zmieni rodzaj zajęć. Natomiast reszta — a dokładnie mówiąc 314 osób, odejdzie do innych przedsiębiorstw.

1009 ludzi „odnalezionych” w 138 zakładach Śródmieścia stanowi 1,2 proc. ogółu zatrudnionych. Przeglądem objęto bowiem ponad 99 tys. stanowisk pracy w tej dzielnicy. Biorąc pod uwagę fakt, że tylko trzecia część wykrytej rezerwy okazała się całkowicie zbędna w macierzystych zakładach można by sądzić, że ta garstka wśród 100-tyśosobowej rezerwy nie stanowi poważniejszego problemu i że gospodarka kadrami w dzielnicy jest prawidłowa.

Istnieją jednak podstawy, aby twierdzić, że nie wszystkie zakłady ujawniły do końca swoje rezerwy. Odwiedziłem zakład, w którym ko-

mijsja d.s. przeglądu dwa razy poddawała jednostce nadrzędnej wyniki swojej pracy. Za każdym razem inne. Ma to posmak anegdoty, a jednak jest prawda. Za pierwszym razem stwierdzono, że zakład nie ma żadnych rezerw. Jak to może być? — zapytano w zjednoczeniu. W takim razie komisja że pracowała. Poszukajcie jeszcze raz. W drugim sprawozdaniu rezerwa znalazła się. Byli to w dużej mierze pracownicy administracji, których postanowiono przesunąć na stanowiska związane z produkcją.

Takie są jeszcze stereotypy. Ale nie tylko one powodują, że wyniki przeglądu — w przekonaniu niektórych działaczy — mogłyby być w takim lub innym zakładzie znacznie lepsze. Po prostu w naszej gospodarce nie ma w pełni skutecznych mechanizmów, dzięki którym zakłady zatrudniałyby tylu ludzi, ilu rzeczywiście jest im potrzebnych. A ponieważ nie ma samoregulujących mechanizmów, przedsiębiorstwa (zapewne nie wszystkie) utrzymują pewne „cichy” rezerwy kadrowe, aby zabez-

Niepotrzebni mogą zostać

pieczyć się przed skutkami absencji i fluktuacji. Potwierdza to między innymi ubiegłoroczne fusze niektórych małych zakładów, przeważnie spółdzielni. Leżący się poszczególnie komurki, kompetencje jednych ludzi przechodziły na innych, ale części pracowników została na swoich poprzednich stanowiskach.

Niektórzy działacze gospodarcy przekonani są, że zadanie samoregulacji zatrudnienia spełnić będą skutecznie nowe zasady zarządzania stosowane w Wielkich Organizacjach Gospodarczych. Wkrótce obejmą one całą naszą gospodarkę. Jednakże dotychczasowe wyniki Wielkich Organizacji Gospodarczych, zwłaszcza zaś przyrosty zatrudnienia nie potwierdzają, jak na razie, tego przekonania.

Przebieg poziomu i struktury zatrudnienia przyczynił się do wykrycia rezerw, ale nie dał odpowiedzi — na pytanie, co robić, aby w przyszłości rezerwy nie narastały ponownie. Przed ekonomistami stoi pilne i niewątpliwie bardzo trudne zadanie — rozwikłania tego gordyjskiego węzła. Może istotnie w WOG kryją się potencjalne możliwości, tyle tylko, że trzeba je dopiero odkryć?

Wielu krytycznych uwag i wątpliwości w naszym kraju dużej rzeszy ludzi wchodziących w skład komisji d.s. przeglądu. Sumując w skali miasta wszystkie ujawnione rezerwy dochodzimy do pokaźnej liczby „odnalezionych” ludzi. Można będzie zasilić nimi te jódzkie zakłady, które borykają się z największymi brakami kadrowymi. Nie będzie to zadanie proste ani łatwe. W odróżnieniu od poprzedniej ogólnokrajowej akcji przeglądu struktur i materiałów, w tym przeglądzie mamy do czynienia z ludźmi. Każda pozycja na liście to żywy człowiek, dla którego zmiana miejsca pracy wiąże się z wieloma problemami. Stąd też w dalszych poszukiwaniach mających na celu wykorzystanie wyników przeglądu potrzebny rozsądek, rozwagi i troski. Nikt nie powinien poczuć się skrzywdzony.

I. KAMPINOWSKI

Anglicy nie bardzo angielscy

Z przykrością muszę się przyznać, że nie widziałem w Londynie osobnika ubranego w czarny garnitur, w melonik, zaopatrzonego w czarny parasol i teczkę. Nie natknąłem się też na faceta ubranego w sportowy garnitur w kratkę, trzymającego w zębach fajkę, który jeszcze na dodatek miałby kamienianą twarz i trzymał się od wszystkiego i od wszystkich na stosowny dystans — słowem na faceta zamkniętego, jak w puszczy od konserw w swojej „splendid isolation”. Cóż, albo byłem nie dość uważnym obserwatorem londyńskiej ulicy, albo takie typy są, jak owe białe słonie, o których wiadomo, że gdzieś są, ale nie wiadomo, gdzie ich szukać. Może na prowincji, może na bardzo głębokiej prowincji? W Londynie, od czasu do czasu, na lamach „Puncha” pojawiają się w jakimś satyrycznym rysunku takie kabaretowo-archaiczne postaci Anglików; wywołują one u samych wyspiarzy zrozumiałą wesołość. Na ulicy, czyli „w życiu” już ich raczej nie spotkasz. Było mi z tego powodu niezmiernie przykro, bo jeszcze jeden mit o tym, co „angielskie”, rozwił się bezpowrotnie.

Musiłem także zrewidować swoje pojęcia o tym, co nazywa się u nas „angielską” grzecznością i „angielskimi” manierami. Muszę przyznać, że słowo „przepraszam” — „sorry” — jest wszechpanujące w tłumie, w wielkim magazynie samoobsługowym, w pubie, w metrze... Jest bezpiecznikiem, rozładowuje napięcie, pomaga w tzw. życiu codziennym. Po prostu lepiej i łatwiej żyje się w ogromnym skupisku ludzkim z „grzecznością na co dzień”, niż z chamstwem. Ową „sorry”, przepraszam, podane ze stereotypowym uśmiechem (ale zawsze to jakiś ślad uśmiechu) do niczego nie zobowiązuje, a jednakże okazuje się być wielce użytecznym słowem.

Inna rzecz, że to, co my nazywamy „dobrym wychowaniem”, różni się nieco od angielskiego. Metro, podstawowy środek lokomocji setek tysięcy ludzi jest znakomitym terenem dla obserwacji najrozmaitszych zachowań i reakcji londyńczyków i tych, którzy do Londynu w turystycznych lub innych celach zjechali. Otot na przykład nikomu tu nie przyjdzie do głowy ustąpienie miejsca starszemu, kobiecie ciężarnej, starszemu panu. Obserwowałem kiedyś wycieczkę szkolną, jadącą metrem; kilkunastu chłopaków ubranych w białe spodnie, granatowe marynarki, w kratki rozłożone pod rozpiętymi krawatami, długowłose. Siedzieli rozwaleni na kanapach (wagony metra zaopatrzone są w miękkie kanapy, nie pociegi ostrymi narzedziami), gadałi, gestykulowali żywo, a obok stały kobiety, panowie z szalikami... Nikomu z tych młodych ludzi nie przyszło do głowy ustąpienie miejsca, ale też nikt im tego nie miał za złe. Nawet prasa codzienna, tego się po prostu w metrze, ani w żadnym publicznym miejscu nie praktykuje.



Rys. autorze

Nie dziwota więc, że sam chciałem sprawdzić, jak się rzecz ma w rzeczywistości. Upatrzyłem sobie kiedyś bardzo dorodną starszuskę, z torbą zakupów w ręku, siwutką, ciut, ciut przygarbioną do ziemi, z laszczką i z ładnie szarmackim szarmaniem jablem ustowpając jej miejsca. Starszuszka nie wiedziała, o co mi właściwie chodzi; czego od niej chce ten dziwny, brodaty cudzoziemiec (to, że cudzoziemiec, nie ulegało wątpliwości, bo przecież ten jego angielski, to pozal się Boże...). Ja namawiałem ją, żeby usiadła na moim miejscu, a ja sobie z prawdziwą przyjemnością postoję, a ona wybaluszwała na mnie swoje bystre oczka angielskiej damy (zupelnie, jak z Agaty Christie) i ani rusz nie mogła dociec, w czym sprawa. W międzyczasie na zwolnionym przeze mnie miejscu rozwił się jakiś kudłaty Murzyn z fryzurą afro i koleczkiem w uchu.

Innym razem, a było to w pierwszych dniach mego w Londynie pobytu, (kiedy to bariera „angielszczyzny” zdawała się być murem nie do przebycia) kasjerka (bardzo ładna, zreszta) w supersamie, zorientowawszy się, że mam pewne klopoty w posługiwaniu się tubylczymi środkami płatniczymi, wyjaśniała mi długo, co jaki pieniążek znaczy i jak się nazywa. Starła się wyraźnie wymawiać słowa (jako, że miała do czynienia z cudzoziemcem); to, że mówiła jakimś chołernym slangiem, nie miało żadnego znaczenia. Dla niej, oczywiście. Za mną stało kilku klientów cierpliwie czekając, aż moja „miss pedagog” wyjawia mi tajemnice pensów i szylingów.

Współczesny, młody Anglik jest osobnikiem inteligentnym, żywo reagującym na bodźce świata zewnętrznego, ubierającym się swobodnie, z dużą dozą fantazji i nonszalancji. Podkreśla to zarówno prasa angielska, jak i publikacje ukazujące się w innych krajach. Elegancja jest w Anglii pojęciem specyficznym. Prawa dyktuje moda. Głuska młodzież są podobne. Różnice odkrywamy w szczegółach: dzinsy haftowane albo gładkie, spodnie z mankietami szerokie, albo bardzo szerokie, koleczek w uchu albo wisiorzek ze skóry na szyi, spódnica do ziemi albo supermini, stanik albo bez stanika... Modzie młodzieżowej ulegają również starsi. Spotykałem panie grubo po czterdziestce w dzinsowych pozszywanych spódnicach maxi; mężczyźni raczej bardzo dojrzałych, ubranych jak osiemnastolatkowie. Nie wyglądało wcale na to, że strój ten w czymś im uchybia, przeciwnie — odnosiłem wrażenie, że czują się w nim wygodnie i dobrze. Może rzecz się tutaj nie w tym, żeby ubierać się tak, jak ubiera się większość. Indywidualności rysowały się w tak zwanych „dodatkach”.

To co opisuje, wydawać by się mogło blahymi szczegółami bez znaczenia, i tak jest w istocie. Ale właśnie poprzez takie szczegóły, takie blachosci więcej można się o społeczeństwie dowiedzieć, niż ze statystyk i rozpraw socjologicznych. Ostatnia wielka wojna zmieniła społeczeństwo angielskie. Ruch pop-u zmienił część tego społeczeństwa w jeszcze większym stopniu (zwłaszcza, jeśli idzie o warstwę średnią — „middle class”). Wzięło się to nie tylko z rozszerzeniem horyzontów myślowych, wzrostem zainteresowań intelektualnych i swobodą obyczajowych. Wytworzył się w Anglii pewien typ kultury masowej, który okazuje się być także... „typowo angielski”, choć obecnie nabrał on cech „pozornego” kosmopolityzmu. Wystarczy jednak dobrze przyjrzeć się, jak w aktualnej „angielskości” wtapiają się nawet ci, którzy przyjechali do Londynu jako turyści, przyjechali na krótki okres czasu. Poddają się. Po przejściu przez Carnaby Steet Niemcy, Wenezuelczycy, Włosi, Japończycy, Murzyni z Mali i Konga, stają się jakby „angielskimi Niemcami”, „angielskimi Japończykami” i tak dalej. Zrozumiałą więc ciekawością budzić może siła oddziaływania społeczności i nowej obyczajowości, siła oddziaływania owej kultury masowej (która jednak jest przedłużeniem tradycji) na wszystko, co przychodzi z zewnątrz.

ANDRZEJ GRUN

Chińskie atuty CDU/CSU

Sezon polityczny 1975 r. rozpoczął Strauss — jako superman zachodniemieckiej chrześcijańskiej demokracji — od dwutygodniowego (12–26. I. 1975 r.) pobytu w Chinach. Opuszcza swoje Monachium po to, ażeby — wg złożonego ostatnio oświadczenia — móc ocenić sytuację RFN w zależności od zmieniającego się obrazu świata i jego tendencji.

Wprawdzie pod względem geograficznym dzieli Chińską Republikę Ludową od RFN, olbrzymia odległość, ale z uwagi na ogólną konstelację świata — oświadczył — nie ma to większego znaczenia. Od lat on, Strauss, reprezentuje pogląd, że „nie można uzależniać dzisiaj własnej politycznej sytuacji od dwubiegunowego systemu Waszyngton — Moskwa”.

Powołanie się na stanowisko „znane od lat” ma w cytowanej wypowiedzi specjalne znaczenie. Warto mianowicie przypomnieć, że sprzed 8 lat (z 1965 r.), pochodził na przykład propozycja Straussa (sformułowana w książce „Projekt dla Europy”) przekształcenia „słonecznego” w trójkąt „Moskwa — Pekin — Waszyngton” w czworokąt z udziałem Europy” (oczywiście z zachodniej) i z wykorzystaniem antagonistów — jakie zaistniały między ZSRR, ChRL i USA.

Niewiele od wtycznych zawartych w cytowanej książce Straussa i w dzisiejszej jego wypowiedzi różniły się i różnią poglądy przywódców CDU. Reprezentował je wprost w Pekinie — Schröder, przewodniczący Komisji Zagranicznej CDU-CSU w Bundestagu, i Kohl przewodniczący CDU w czasie ich podróży do Chin.

Nie jest niespodzianką to, że politycy dzisiejszej opozycji chrześcijańsko-demokratycznej w RFN awansowali w Pekinie do roli cenionych faworytów mimo że przecież nawiązanie stosunków dyplomatycznych z RFN, dające prawdziwą szansę normalizacji, nastąpiło w 1972 r., gdy kanclerzem rządu socjalno-demokratyczno-liberalnego był Brandt — po długim okresie próżni dyplomatycznej przypadającej na okres kanclerstwa Adenauera i jego epigonów. To nie jest jedyne paradygmy w stosunkach bilateralnych RFN — ChRL. Mimo to bowiem, że Republika Federalna, jako bastion kampanii antykomunistycznej na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ekspozowała slogany mówiący o „czernym” i „żółtym niebezpieczeństwie” (we wspomnianej książce Strauss posłużył się jeszcze tym samym stereotypem), rozwiła ona z korzyścią dla siebie ożywione stosunki handlowe.

Erharda przygotowano duży pakiet porozumień. Rozmowy zostały jednak zerwane — w wyniku presji amerykańskiej. Już w 1967 r. RFN zajęła w obrótach z ChRL drugie miejsce (po Japonii), jako dostawca towarów do ChRL, a 4 miejsce jako import. W 1972 r. RFN zajęła 4 miejsce w handlu z ChRL — po Japonii, Hongkongu i Kanadzie.

Stanowisko RFN, jako kapitalistycznego partnera Chin nie było wyizolowane. Rozwijała się bowiem coraz żywiej współpraca ChRL z EWG. Na przestrzeni ostatecznych 10 lat obroty handlowe między ChRL a EWG wzrosły ponad trzykrotnie. Pekin — znowu w trybie zaprzeczającym rzeczywistości sytuacji — postawił na dalszą konsolidację gospodarczą EWG, jej jedność polityczną, na koncepcję jedności narodu niemieckiego i postulował jedność Niemiec, na przeciwdziałanie rezulta-

tom odrębnienia będącym wynikiem Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy właśnie w momencie odwrótu całej Europy z zimnowojennych pozycji.

Pekin w swym cofaniu się na pozycje anachroniczne nie jest izolowany. Świadcza o tym liczne pielgrzymki zachodniemieckich chadaków do Chin, charakterystyczne szczegóły z poufnych rozmów trafiające na łamy prasy zachodniemieckiej, nawet tej najpoważniejszej. Żeby nie ograniczać się jednak do źródeł półoficjalnych, warto przytoczyć niektóre inne wypowiedzi. Nazwijmy je na razie nieoficjalnymi. Według nich „chińska karta” ma wartość atutu. Można by sądzić — według „Nation Europa” — że „interesy europejskie są reprezentowane lepiej w Pekinie, aniżeli w Bonn czy Brukseli”. Dla RFN strategia „europejsko-chińska starwa” — w interpretacji kół nacjonalistycznych — no-

Korespondencja z RFN

wę możliwości zagrywania „karta” pekińska w stosunkach z ZSRR oraz w kwestiach postulowanej „jedności Niemiec, stworzenia z samodzielną Europą „trzeciej siły” w konfrontacji z bipolarnym systemem Waszyngton — Moskwa. Wszak ChRL liczy 800 mln ludności — według innego zachodniemieckiego źródła — w tym 150 mln żołnierzy. Mao jest politykiem „genialnym”. „Niech żyje przyjaźń niemiecko-chińska”.

Stąd to wypowiedzi odzwierciedlające w sposób zwulgaryzowany „model wymarzony — w pewnych kołach — stosunków ChRL — RFN. Pochodzą z pism neofaszystowskich, z wymienionego „Nation Europa” i „Deutsche Nationalzeitung”.

Zawsze publicyści i politycy RFN proszą, żeby za elukubracje pochodzące z neofaszystowskich pism nie czynić ich odpowiedzialnymi, bo oficjalnie stanowisko RFN jest inne. W Pekinie — dowodzą — był również Scheel, Genscher, w te same podróży uda się także obecny kanclerz RFN.

Na pewno wulgaryzacja cytowanych argumentów obniża ich polityczną rangę. Nie można traktować ich jednak uprzedmiotowo, jak nie można również, jako pomocy punkt odniesienia, gdy chodzi o charakterystykę powinowactwa podległej oficjalnej opozycji — z jednej strony — i żywiołowi skrajnie prawicowemu — z drugiej. Wystarczy tylko porównać wypowiedzi F. J. Straussa udającego się niebawem w pekińską podróż, żeby odpowiedzieć sobie na pytanie: — Czy różnice między dyplomatycznym wypowiedziami a byłkiem wynotowanym z „Nation Europa” i innych pism, są istotnie duże? Pytanie jest rezygnacyjne. Można mówić o różnicach, ale tylko formy?

ANDRZEJ RZECKI

Z różnych stron świata...

INTELEKTUALISCI W SZEZLONGU

„Les intellectuels en chaise longue” (czyli, dosłownie, „Intelektualiści w szezlongu”); pod takim tytułem prezentuje czytelnikom swą nową książkę wydaną nakładem firmy „Plon”, Georges Suffer, znany z oryginalnych i śmiałych poglądów na różne zjawiska współczesnej kultury i krytykowany z tego powodu przez pewne środowiska intelektualne. Obecna, kontrowersyjna w pewnej mierze praca Suffera, daje owym kolegom nowy powód do niezadowolenia. W recenzji na łamach „Figaro” publicysta Jean d'Ormesson ogłasza jej obszerny fragment, traktując go jako „prapremię” na użytek publiczności. Na użytek charakterystyczny też najistotniejszą wartość książki: — Georges Suffer poruszył z humorem i zuchwalstwem, straszliwie niebezpieczny temat. Obrwał za cel swych ataków środowisko „mandarynów”, grupujące intelektualistów francuskich, uważających się za netykalnych. Kto chce mu się przypodobać, zabysłnąć na firma-

mencie politycznego i literackiego snobizmu — nie powinien, bron Boże, tknąć go nawet palcem! Mimo to Suffert dobiera się do tych myślicieli, którzy serują imperywnie wyroki, rozciągając w szezlongach komfortu intelektualnego...

W cytowanym przez d'Ormessona fragmencie książki znajdujemy m. in. stwierdzenie, że intelektualista tego rodzaju odznaczają się zdumiewającą naiwnością, chociaż przypisują sobie największe utajenie i prawo do pouczenia całego społeczeństwa. W swym postępowaniu podczas kolejnych etapów historii Francji po drugiej wojnie światowej lansowali różne puryne idee, ujawniając często odierwanie się od rzeczywistości. Utworzyli de facto jakby własną partię, która, jak mieli nadzieję, odegra decydującą rolę. I wreszcie w roku 1974 owa „partia” znalazła się na rozdrożu: nie wie już w gruncie rzeczy, co powinna myśleć i mówić, sytuacja wymyka się spod jej kontroli. Daremnie powtarza różne slogany i upiera się przy swych dotychczasowych metodach, które dawaty jej ongiś

prześcisłowe sukcesy w opinii publicznej. Ale czy to odpowiada roli intelektualistów? Przecież ich główną funkcją jest napieranie, potem zrozumienie tego co się dzieje, wytyumaczenie aktualnych zjawisk ludziom i wreszcie zaproponowanie rozwiązań. Niestety, francuska „partia intelektualna” nie jest już do tego zdolna i nie może dostosować się do nowej sytuacji historycznej.

Mimo wszystko, nie widać rezygnacji z uprawniania przez pewnych intelektualistów „terroru intelektualnego”. Jego zwolennicy nie dopuszczają żadnej debaty. Oni tylko — ich zdaniem — wiedzą co jest dobre, a co złe, co piękne, a co brzydkie. Ostatnio — zdaniem Suffera — przejawia się to zwłaszcza w pojnowaniu watorów kina, które stało się „bombą wodorową partii intelektualnej”. Niektórzy — jakiegoś nowym film, ukazując się albo ma się ukazać na ekranie, ci intelektualci już wiedzą, co trzeba o nim myśleć: oni mają decydować, czy należy go obejrzeć, czy też zasługuję tylko na pogardę. Ci wszyscy, którzy kwestionują ich opinie, pomawiani są o brak wszelkiej kultury. Korzystają przy tym z pomocy recenzentów filmowych, którzy zresztą w osmiu dziesiątych należą także do ich „partii”.

KIEDY USWIADAMIAC SEKSUALNIE?

Prasa szwedzka rozważa trudności, piętrzące się przed szwedzkiemi nauczycielami wychowania seksualnego, obowiązkuowego przedmiotu szkoły podstawowej. Trudność w nauczaniu nie polega na pruderii uczniów czy rodziców, przeciwnie, wiele dziewcząt w znacznym stopniu „wypredza program”. Znana była historia 11-letniej uczennicy, którą musiano w szpitalu centralnym w Norrköpping poddać — na prośbę rodziców — zabiegowi przerwania ciąży. Dwie dziewczynki 12-letnie, w drugiej ciąży, popełniły samobójstwo, zaś kilka innych zostało matkami, nie przestając być dziećmi.

Ustawodawstwo szwedzkie jest teoretycznie bardzo surowe dla tych, którzy „ucodzą” nieletnie poniżej 15 lat, lecz sprawa komplikuje się z punktu widzenia komunistów, gdy i „uodziecieli” i „uwiadzieli” nie mają lat 15... Prasa bije na alarm: samo uświadamiac przedszkolaki, zaś od pierwszej klasy szkoły podstawowej uczyć antykoncepcji. Życie i praktyka przynajmniej rację zaleceniom szwedzkiej Komisji ekspertów, która w 1964 roku postuluwała, aby o catokształacie życia seksualnego „bez ostonek” rozmawiać z 7-latkami, łącząc wychowanie seksualne z nauką czytania.

Dlaczego Norwegowie pałją coraz mniej?

spółczesne papierosa w Norwegii było w pierwszym półroczu ub. roku, o 15 proc. niższe aniżeli w odpowiednim okresie roku 1972. Dał się wprawdzie zauważyć 3-procentowy wzrost spożycia tytoniu, ale w innych, mniej szkodliwych postaciach (tytoń fajkowy, cygara).

Na dalszy spadek spożycia tytoniu wpłynęła niewątpliwie antytytoniowa polityka państwa. O toż jeszcze w 1973 r. norweski Storting uchwałił ustawę, która wejdzie w życie od 1 lipca 1975 roku, a która zabrania reklamy wszelkich wyrobów tytoniowych. Powyższe „prawo antytytoniowe” przewiduje, że wszystkie opakowania wyrobów tytoniowych będą musiały być zaopatrzone w napisy ostrzegające przed ujawnianymi dla zdrowia skutkami palenia. Kategorycznym zakazem objęta zostanie sprzedaż wyrobów tytoniowych osobom do lat 16. Wprawdzie zakazem uprawiania reklamy nie została objęta na razie gazety i wydawnictwa zagraniczne oraz programy radiowe i telewizyjne importowane z zagranicy, ale w Oslo uważa się, że i ta sprawa doczeka się niedługo odpowiedniego rozwiązania.

Antytytoniowa polityka państwa, która wejdzie w życie od 1 lipca 1975 roku, a która zabrania reklamy wszelkich wyrobów tytoniowych. Powyższe „prawo antytytoniowe” przewiduje, że wszystkie opakowania wyrobów tytoniowych będą musiały być zaopatrzone w napisy ostrzegające przed ujawnianymi dla zdrowia skutkami palenia. Kategorycznym zakazem objęta zostanie sprzedaż wyrobów tytoniowych osobom do lat 16. Wprawdzie zakazem uprawiania reklamy nie została objęta na razie gazety i wydawnictwa zagraniczne oraz programy radiowe i telewizyjne importowane z zagranicy, ale w Oslo uważa się, że i ta sprawa doczeka się niedługo odpowiedniego rozwiązania.



No Smoking!

Norweski przykład skłania do



Na temat plagi masowego palenia papierosów narzeka się nie tylko w Polsce. Od dawna z uporem, choć z niezbyt wielkim skutkiem, lekarze ostrzegają przed zubożnymi wpływami palenia na układ oddechowy i krążenia, na system trawienny, podkreślają bezpośrednie związki między paleniem a zachorowaniami na raka.

Ze względu na dobre efekty w zwalczaniu nagonu palenia warto zanotować niektóre oświadczenia norweskie. Dzięki prowadzonej od kilkunastu lat systematycznej propagandzie oraz polityce cenowej i odpowiedniemu zarządzaniu, zauważa się ostatnio w Norwegii znaczny spadek ilości wypalanych papierosów. Z ogłoszonych danych statystycznych wynika np., że

Śnieg sprawia radość ale... i kłopoty!



Fot.: A. Wach



W kilku zdaniach

Spotkanie z red. Słomkowskim na temat Chin dziś o godz. 18.30 w auli AM. (Al. Kosciuszki 4 II piętro).

Pomóż dziecku prawidłowo przejść przez jezdnię w jego drodze do szkoły!

REFLEKTOREM po Łodzi. Przyjęcie towaru... Scenka zaobserwowana przed sklepem ogólnospółdzielczym przy pl. Kosciuszki 4.

Jeszcze o opłatach za psy

W uzupełnieniu naszej wczorajszej notki, która informowała, że z dniem 1 stycznia br. wchodzi w życie rozporządzenie Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska...

Fatalny neon. Od nowego roku został uszko-dzony neon reklamujący sklep MHD-Obuwie przy pl. Reymonta 316.

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

RYNEK CZY RAGNO? O przeniesieniu Bałuckiego Rynku na plac przy ul. Dolnej czytaliśmy same entuzjastyczne artykuły.

Listy

dzi się walające psy bez opieki. Już funkcjonuje Weterynaryjna Inspekcja Zmotoryzowana, która zaopiekuje się tymi zwierzętami...

Do lekarza z... młotkiem?!

TAK SIĘ JAKOŚ SKŁADA, ŻE SA WSZYSTKIE POTRZĘBIENIA W PRACY SŁUŻBY ZDROWIA. SPOJRZMY RAZ JEDNAK I OD DRUGIEJ STRONY.

W sprawie dowodów osobistych. Dowody osobiste, które posiadamy przez najbliższe lata zachowują swoją ważność.

W „Telimenie” już wiosna

Choć na dworze zimowy pejzaż, nasze zakłady odzieżowe „na warsztat” biorą już odzież wiosennej sezonu.

Ważne telefony. Informacja telefoniczna Straż Pożarna 08 666-11, Pogotowie Ratunkowe 09, Informacja PKS 655-55, 284-00.

CO GDZIE KIEDY

Wielki - godz. 17.30 „Królewna Śnieżka”, Powszechny - godz. 16 „Czerwony Kapurek”, Nowy - godz. 19.15 „Henryk VIII”.

Dziury aptek

Zgłerska 146, Narutowicza 42, Al. Kosciuszki 48, Piotrkowska 225, Lutocińska 146, Dąbrowskiego 60, Obr. Stalina 15.

STYLOWY - „Porozmawiajmy o kobietach” USA od lat 18 godz. 15.30, 17.45, Gdynia - „Haiti - wyspa przetrwania” USA od lat 15 godz. 11.45, 14.30, 19.30.

Lepsze zaopatrzenie w warzywa. Pomarańcze w drodze. Od wczoraj nastąpiła pewna poprawa w zaopatrzeniu sklepów w warzywa.

UWAGA

**MIEJSKIE PRALNIE
I FARBIARNIE
W ŁODZI**
wprowadzają
dodatkowo

**PRANIE GARDEROBY,
BIELIZNY,
PIERZA I DYWANÓW**
wraz

**Z ODBIOREM
I DOSTARCZENIEM
DO DOMU.**

Zlecenia telefoniczne przyjmuje Salon Pralniczy przy ul. Wawelskiej 7 w godz. 9 - 18, telefon 796-09.

ZA TRANSPORT DOLICZA SIĘ
OPŁATĘ W WYSOKOŚCI
20 PROC. ZLECONEJ
USŁUGI.

WESOŁE ZABAWY! NA KARNAWAŁ

NA
K
A
R
N
A
W
A
Ł

NOWE KREACJE DLA PAŃ I PANÓW

PROPONUJE
ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE

SUKNIE
- ul. Piotrkowska 9, 87 i 128

GARNITURY
- ul. Piotrkowska 49, 81, 109, 142, 207, Nowomiejska 3.

Tym z państwa, którzy nie lubią gotowej konfekcji proponujemy

DUŻY WYBÓR TKANIN

ŻAKARDY, SZYFONY, KORONKI, WELNY
- ul. Piotrkowska 46, 51, 117, 122, 142, 228, ul. Narutowicza 32.

Zapraszamy



Pewex

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU
WEWNĘTRZNEGO

"PEWEX"
ODDZIAŁ W ŁODZI

ZAPRASZA PT KLIENTÓW

do placówek własnych i sieci konsygnacyjnej
na terenie m. Łodzi

- * AL. KOŚCIUSZKI 59/61 - dziewiarstwo męskie i damskie, koszule, kożuchy, futra, płaszcze, skafandry, spodnie
- * UL. SIENKIEWICZA 21 - Kosmetyki, art. gospodarstwa domowego, akcesoria samochodowe, zegarki, wózki, rowery, maszyny dziewiarskie i do szycia, art. upominkowe.
- UL. JARACZA 8 - bluzki damskie, galanteria
- * UL. GŁÓWNA 67 - tkaniny
- * UL. PIOTRKOWSKA 71
- * UL. ZIELONA 9 - dziewiarstwo damskie i męskie, konfekcja, wieszki
- * UL. JARACZA 10
- * UL. RZGOWSKA 3 - artykuły spożywcze
- * UL. ZACHODNIA 10
- * UL. ASTRONAUTÓW 9 - art. spożywcze, dziewiarstwo damskie i męskie, spodnie, płaszcze
- * UL. STRYKOWSKA 3 - akcesoria samochodowe, art. spożywcze i upominkowe
- * UL. MARYNARSKA 4 - radia, magnetofony, telewizory, kasety i taśmy magnetofonowe
- * UL. BOJOWNIKÓW GETTA 5 - dywany, firanki, kapy.

POLECAMY

szeroki asortyment atrakcyjnych artykułów znanych firm zagranicznych i najlepszych producentów krajowych.

SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE
I BONY TOWAROWE BANKU PKO SA.

ZAPRASZAMY

ZAAWANSOWANE TANCERKI

względnie

UTAŁENTOWANE AMATORKI ZESPOŁÓW
TANECZNYCH

w wieku 18 - 22 lata, o dobrych warunkach
scenicznych zatrudni

DYREKCJA
PAŃSTWOWEGO TEATRU NOWEGO
w ŁODZI.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Teatru Nowego,
Łódź, ul. Zachodnia 93, I p. w godz. 10-15.

BIEŻNIKOWANIE OPON

(protektorowanie)

do samochodów Fiat, Syrena, Warszawa i innych wykonuje
SPÓŁDZIELNIA PRACY

»G U M A«

PUNKT USŁUGOWY, ul. KILINSKIEGO 209, tel. 435-29

Wymiary	Cena
560 - 13	175 zł
560 - 15	200 zł
640 - 15	244 zł

PUNKT USŁUGOWY, ul. WODNA 15 (w podwórzu), tel. 349-54

Wymiary	Cena
520 - 13	142 zł
560 - 13	175 zł
600 - 13	175 zł
590 - 15	214 zł
670 - 15	250 zł
600 - 16	250 zł
155 - 14	142 zł

PUNKT USŁUGOWY, ul. SOSNOWA 22, tel. 446-65
dokonuje wymiany piór do wycieraczek w samochodach
Fiat, Syrena, Warszawa itd.

Wytaczanie
i
dogładanie

cylindrów
o średnicach:
od 50 do 200 mm
i długości
do 500 mm

wykonają

dla zakładów
uspołeczniczonych
i prywatnych
zleceńodawców
**WARSZTATY
SZKOLNE**
Technikum
Samochodowego
im. 20-lecia PRL
w Łodzi,
ulica
Hipoteczna 8/10.



KLASA I
NAJLEPSZA JEST PIECZONA
- NADZIEWANA JABŁKAMI.

Łódzkie Zakłady
Drobiarskie

ZAPISY

Łódzkie Zakłady Przemysłu
Skórzanego w Łodzi,
ul. Wólczańska 12

przyjmują dziewczęta i chłopców z terenu m. Łodzi na naukę zawodu, po ukończeniu szkoły podstawowej w wieku od 15 do 18 lat.

Nauka zawodu

OBUWNIKA

PRZEMYSŁOWEGO

rozpoczyna się z dniem 1. II. br.

Teoria odbywać się będzie w Zasadniczej Szkole Zawodowej Doksztalującej nr 1 w Łodzi, ul. Wólczańska 23.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły oraz dział kadr i szkolenia zawodowego Łódzkich Zakładów Przemysłu Skórzanego w godz. 8-15. Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego ŁZPS w Łodzi, ul. Wólczańska 12.

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. H. Sawickiej

W ŁODZI

wykonyuje usługi dla ludności
na raty i za gotówkę
po dostępnych cenach:

NAGROBKI - z granitu lub lastrica
w różnych wzorach.

PIWNICE CEMENTARNE - betonowe.

Informacje i przyjmowanie zleceń - Zakład Kamienniarstwa Sp-ni zlokalizowany w Łodzi przy ul. Smutnej 16, tel. 763-31 w godz. 7 - 15.

Uszczelnianie okien i drzwi - taśmami
metalowymi w cenie 10 zł za 1 mb w terminach
niezwłocznych.

Zamówienia przyjmuje
Zakład Sp-ni Łódź, ul. Wierzbowa 27,
tel. 860-19.

Prace kserograficzne - wykonywanie
fotokopii różnorodnych dokumentów.

Zakład Sp-ni, Łódź, ul. Pabianicka 190,
tel. 439-00.

UWAGI WYKONAWCY

państwowego lub prywatnego
na demontaż starego i montaż
nowego pionowego kanału
wentylacyjnego, dł. ca 25 mb
przy naszym zakładzie,
Łódź, ul. Rewolucji 1905 r.
nr 84
poszukuje
SPÓŁDZIELNIA PRACY
„CZYŚCISKO”,
ul. Piotrkowska 22.

Rozliczenie za wykonane prace
wg kalkulacji wynikowej.

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny kupie, mieszkanie 3-pokojowe, blok, i mieszkanie w zamianę, Oferty „2313” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE garaż lub wynajmę miejsce przy Wojska Polskiego, Oferty „194” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE garażu na Karłowcu ewent. na zamiane garaż przy Rondzie Tłowa, Oferty „2309” Prasa, Piotrkowska 96

PARCELE 1900 m kw. w Karłowcu sprzedam Kordecki, Katowice, Plebiscytowa 42, 75 k

POSZUKUJE garażu, Tel. 255-71

DZIAŁKI w Tworzynkach (now. brzeziński) i Truskawcu - sprzedam, Oferty „2343” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ na Jarrynowej ku pie, Wysokie ostępne - 643-88 lub 369-87, 22362 g

KUPIE domek do 100 000 na terenie Łodzi lub przy granicach, Oferty „266” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZENIĄKI foksterleri ostrowoskie sprzedam, Lecznica 15, blok 3 m. 36, 290 g

SPRZEDAM szczeniaki owczarki niemieckiej, Ksarów, Ogrodnicza 14 - przystanek Widzew Żdźdźary, Kielan, 217 g

NARTY i buty narciarskie nr 8, używane kupię, - 497-24, po 16, 214 g

TAPCZAN zamykany z „Cepelli” sprzedam, Łódź, Gąsieniec 22 m. 22, 197 g

PIEC „Camino”, kaloryfery 1 m, bojler elektryczny 5 l nowy - sprzedam, Rysownicza 11, 192 g

NAPRAWY MEBLI o stelażach metalowych MEBLE METALOWE i łączone z elementami drewnianymi

(łóżeczka dziecięce, stoliki,
półki, kwiatniki itp.)
WYKONA
na zlecenie osób prywatnych
- Spółdzielnia Pracy
„SŁAWA”
Zakład Usługowy nr 1
w Łodzi, ul. Cieszyńska 12.

Zgłoszenia w godzinach 10-18, w poniedziałki od 12 do 18, telefon 471-01.

Lokale

MIESZKANIA 2-pokojowe, z telefonem w 860-mieściu poszukuje, 376-90

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju z niekremującym wejściem, Tel. 967-97, godz. 10-14, 200 g

BYDGOSZCZ - M-3 zamienie na podobne w Łodzi, Wiadomość: Ziętz, 22 Lipca 47, Henryk Borowski, 193 g

DWA duże pokoje, kuchnia, amfilada, wszystkie wygody (piłec) w starym budownictwie zamienie na mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, Oferty „23325” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU sublokatorskiego w nowym budownictwie do 600 zł poszukuje mieszkanie w średnim wieku, Oferty „23331” Prasa, Piotrkowska 96

LOKAL 20 lub 40 m na rzemiosło, handel do wynajęcia. Ewentualnie przystąpię do spółki, Oferty „70” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIEŃIE kawalerki - Dół i pokój kuchnia - Wielkopolska (bioki spółdzielcze) na 2-3 pokoje w blokach, najchętniej w dzielnicy Dół, Inne propozycje, Oferty „69” Prasa, Piotrkowska 96

DWA razy po pokoju z kuchnią i łazienką, zamienie na ładne mieszkanie dwupokojowe, 1 piętro lub winda, Oferty „55” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokoju, chętnie na poddaszu, Oferty „51” Prasa, Piotrkowska 96

SAMODZIELNY pokój zamienie na 2 pokoje z kuchnią, Oferty „61” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z niekremującym wejściem lub kawalerki w blokach, Oferty „4” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE poszukuje pokoju sublokatorskiego, Oferty „23417” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE lokalu nadającego się na pracownię chemiczną pow. około 60 m, woda, siła, Oferty „23431” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIEŃIE mieszkanie 55 m kw., centrum, komfort, telefon (bud. międzywojennej) na dwie kawalerki lub mieszkanie (jedno w Łodzi, Gdańsku lub Warszawie), Oferty „12” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJ, kuchnia, woda, gaz i pokój oddzielnie 15 metrów, woda, zamienie na awa pokój, kuchnia - Ziętzka 40 m. 24, 22392 g

M-3 własnościowe, Traktorowa, II piętro, sprzedam, Oferty „23439” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje zaraz mieszkania z oddzielnym wejściem, Oferty „23381” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMUJE panią do wspólnego pokoju, Piotrkowska 34 m. 7, 22363 g

ZAMIEŃIE mieszkanie M-3 i p., spółdzielcze z garażem na większe, Telefon 935-70, godz. 15-20, 22355 g

MALŻENSTWO z dzieckiem poszukuje mieszkania nieumeblowanego, Oferty „23359” Prasa, Piotrkowska 96

MALŻENSTWO poszukuje pokoju z niekremującym wejściem, Platne mieszkanie, Oferty „97” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE - blok kwaterek, zamienie na 2 pokoje i pokój z kuchnią w blokach, Oferty „110” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje, członkowie spółdzielni, wynajmie samodzielne mieszkanie, Platne z góry, Oferty „334” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY poszukuje M-1, M-2 lub M-3, Oferty „128” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, - członkowie spółdzielni poszukuje mieszkania, Traugutta 10 m. 3, Po 15, 186 g

MALŻENSTWO studenckie poszukuje mieszkania lub pokoju, Oferty „259” Prasa, Piotrkowska 96

BYDGOSZCZ - pokój, kuchnia, blok, zamienie na podobne - Łódź, Telefon 762-62, 272 g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO

»BISTONA«

w budowie
ZATRUDNIA

- MAGAZYNIERÓW zmianowych w magazynie przedży surowej i wykończonyj

Kandydat z terenu Łodzi proszeni są o zgłoszenie się do działu spraw osobowych ZPDZ „BISTONA”, ul. Dąbrowskiego 216. Dojazd autobusem 69 lub tramwajami: 9, 14, 16, 21-bis.

Dyrekcja II Zaochnego Liceum

Ogólnokształcącego
dla Pracujących
w ŁODZI, UL. KOPERNIKA 2
(tel. 662-55)

OGŁASZA ZAPISY

kandydatów z terenu m. Łodzi do klas
I, II, X i XI na semestr I.

Przyjęcia do wszystkich klas bez egzaminów wstępnych na podstawie odpowiedniego dokumentu szkolnego.

Informacji udziela i podania przyjmują sekretariat liceum w środy i soboty w godz. 9 do 13, a w pozostałe dni w godz. 17 do 20. 25-k

STUDENTKA UL. poszukuje M-2 lub kawalerki, Platne z góry, Oferty „276” Prasa, Piotrkowska 96

LOKALU nadającego się na sklep poszukuje, Oferty kierować Łódź 1, skrytka pocztowa 311, 254-g

POKOJ nie umeblowany do wynajęcia - blok Retkina, Oferty „254” Prasa, Piotrkowska 96

Nauka Praca

CHEMIA, fizyka - Korepetycje, matura, egzaminy wstępne - przygotowuje magister Tomaszów Maz, tel. 22-03, Rybnicki, 274 g

POMOC do rocznego dziecka potrzebna, Tel. 844-40, 321 g

POMOC domowa natychmiast w godzinach 8-16, ul. Przybyszewskiego 29 m. 7, tel. 436-79, po 19, 199 g

POTRZEBNA starsza pani do 3 osób na 4 godziny dziennie, Tel. 462-30, 248 g

OPIEKUNKA do dziecka na 3-6 dni w tygodniu lub pomoc domowa poszukiwana, Żeligowskiego 50-32 m. 37, 240 g

POMOC dochodząca do pół rocznego dziecka potrzebna, Ks. Brzozki 34 m. 36, po 16, 34 g

KOLPORTERÓW

do rozprowadzania biletów z atrudnia

TEATR IM. S. JARCA.

Zgłoszenia przyjmuje dział organizacji widowni w godz. 8 - 16, tel. 315-33.

199-k

MATEMATYKI ucze, Tel. Piotrków 35-85, Trajdos, 22 g

FRYZJERKA damska potrzebna na stałe, Łódź, Sienkiewicza 15 - zakład fryzjerski, 36 g

FRYZJERKA damska pilnie potrzebna, Oferty „48” Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE potrzebna opiekunka do 2-letniego dziecka, Warunki dobre, Ks. Brzozki 32 m. 44, po 17, Białuty, 63 g

POMOC domowa dochodząca do 3-letniego dziecka, godz. 15, bl. 26, Po, 185 g

ANDRZEJ Krzyżanowski - Lumanowskiego 118 zgubił zegarek na wyposażeniu zakładu mechanicznego, szesn. wyd. przez Wyd. Przem. i Handlu, Kody r-ków za 1973/1974, skrośszyt r-ków i dowodów wpl., 205 g

ANDRZEJ Grzybowski, zgu bił leg. studencka nr 21941 wyd. przez PL. Wyd. Mechaniczny, 181 g

ZGUBIONO pieczątkę o brzmieniu „Kierownik Roboty Inżynierskich Stanów Regul”, 277 g

POSZUKUJE informacji udziela i oferty przyjmują dział administracyjny, tel. 318-15. 188-k

LEKARZ poszukuje pomocy do 2-letniego dziecka, Reskina, Rajdowa 6 m. 38, bl. 87, 248 g

POMOC do półrocznego dziecka zaraz potrzebna, Warunki dobre, Rojna 48 m. 50, bl. 387, 224 g

KRESLENIE rysunków - przyjmie technik, Oferty „225” Prasa, Piotrkowska 96

PRZYJMUJE ogrodnika lub współpracownika, Tel. 722-84

ANGIELSKI, francuski - Piaskowski, tel. 208-37, 22386 g

POMOC dochodząca do rocznego dziecka zaraz potrzebna, Łakowa 19 m. 21, po 17, 271 g

POTRZEBNA pomoc do 4-letniej dziewczynki na 4 miesiące (mała ilość godzin), Tatrzańska 66/68 m. 95, wieczorem, 276 g

Zguby

W DNIU 21 grudnia zginał ośc biały podpalany z czerwonym poszukiem, - Ostreza się przed kupnem. Za odwołanie nagroda, Tel. 638-51, godz. 10-18, 219 g

STANISŁAW Domzalski zgubił leg. studencki nr 665 wyd. przez PL. 22341 g

W OKOLICY ul. Brzezińskiej przy wadukcie zginiła sarka owocarek alzakci, czarny podpalany, lewe ucho opadnięte (w trakcie leczenia egzemy). Dla znalezienia nagroda 1000, Wieckowskiego 59 m. 14

ZGINAŁ ples czarny kufel, sradni, - mieszkanie, Nagroda, Piotrkowska 99 m. 7, Tel. 226-85

ZOSTAŃ KIEROWCĄ!

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNIKACYJNE W ŁODZI

organizuje
specjalne szkolenie w zawodzie
kierowcy autobusowego
komunikacji miejskiej.

Warunki przyjęcia na szkolenie:

- ukończone 22 lata życia, a nie przekroczone 40 lat,
- wykształcenie w zakresie zasadniczej szkoły zawodowej,
- posiadanie prawa jazdy kat. B.
- uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- pozytywne opinie z dotychczasowych miejsc pracy,
- miejsce zamieszkania w Łodzi,
- dobry stan zdrowia,
- niekaralność.

Kursy rozpoczynają się: 3 lutego 1975 roku i 3 marca 1975 roku i trwać będą 4 miesiące każdy.

W okresie szkolenia słuchacze otrzymują wynagrodzenie. Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr MPK w Łodzi, ul. Tramwajowa 11, p. 6, w godz. 7.15 - 15.15 (w soboty do 13.15, w wtorki do 17), tel. 816-20, wewn. 178. Ze względu na przewidywaną dużą liczbę kandydatów prosimy o zgłaszanie się jak najwcześniej. 6141-k

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości, że dnia 20 stycznia 1975 roku o godzinie 15.15 w Auditorium E1 - Pawilon Elektryczny, ul. Gdańska 178 odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. RYSZARDA SZCZERBANSKIEGO nt.: „Analiza pracy mostkowego układu falowniczego wzbudzanego kompensatorem synchronicznym z filtrami wyższych harmonicznych prądu”.

Promotor: prof. nzw. dr hab. Michał Jabłoński - Politechnika Łódzka

Recenzenci: prof. nzw. dr hab. Kazimierz Bisztyga - Akademia Górniczo-Hutnicza, doc. dr Jerzy Luciniński - Politechnika Łódzka.

Z rozprawą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. Wstęp na rozprawę wolny. 206-k

PRZETARG

Przedsiębiorstwo Realizacji Filmów „Zespoły Filmowe”, Kierownictwo Produkcji Filmu „Droga na front” w Łodzi, ul. Łąkowa 29, nr kodu pocztowego 90-554 ogłasza przetarg na zakup 2 samochodów typu „Willys”, sprawnych technicznie, nadających się do eksploatacji jako rekwizyty filmowe. Ewentualne oferty z podaniem ceny, stanu technicznego samochodu należy nadsyłać do dnia 25 stycznia br. pod adresem Kierownictwa Produkcji Filmu w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg na samochody”. Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 stycznia br. w pokoju nr 277 przy ul. Łąkowej 29 w Łodzi o godzinie 10. Kierownictwo Produkcji zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty oraz prawo stwierdzenia, że przetarg nie dał wyników, bez podania przyczyny. Kierownictwo Produkcji Filmu przewiduje również możliwość wynajęcia samochodów na okres 3-4 miesięcy i oferty w tym zakresie można nadsyłać w terminie wyżej podanym. 125-k

UWAGA,

KANDYDACY NA WYŻSZE
UCZELNIE I DO TECHNIKÓW
UNIwersytet Robotniczy
ZMS

organizuje
5-MIESIĘCZNE KURSY:
- UTRWALANIA WIEDZY
(przygotowawcze na wyższe uczelnie),
- RENOWACJI WIEDZY
do 3-letnich techników
po ZSZ.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat UR ZMS, ul. Piotrkowska 262, II p., pokój 26, tel. 614-54 codziennie prócz sobót w godz. 11-18. 153-k

